



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(586)

28. posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu
w dniu 10 grudnia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2009 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Prezydenta RP; Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego; Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji; a także planu finansowego Funduszu Promocji Twórczości; planu finansowego Funduszu Promocji Kultury; planu finansowego Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (druk senacki nr 388, druki sejmowe nr 1001, 1298, do druku 1298, 1298-A, do druku 1298-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Andrzejewski)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

W porządku obrad jest rozpatrzenie ustawy budżetowej na 2009 r. w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: po pierwsze – Kancelaria Prezydenta RP, część 01 rozdział „Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa”; po drugie – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego; po trzecie – plan finansowy Funduszu Promocji Twórczości i Funduszu Promocji Kultury; po czwarte – plan finansowy Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej; po piąte – objaśnienie projektów dochodów i wydatków budżetowych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Proszę państwa, jest to ogromny zakres, ale myślę, że będziemy racjonalnie i sprawnie to opracowywać.

Przystępujemy do pierwszej pozycji: Kancelaria Prezydenta RP, część 01 rozdział 92123.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Bardzo proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Nie mam uwag.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Wobec tego mamy przedstawicielkę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Widziałem panią dyrektor. Jest pani dyrektor z Kancelarii Prezydenta.

Bardzo proszę zreferować, tak jak to było poprzednio, to znaczy przedstawić projekt, który państwo mieliście, ale proszę tak sumaryczne to zrobić, tak jak go przedstawiła Kancelaria Prezydenta, następnie ustawę i wnioski. Później oczywiście będą pytania, dyskusja i głosowanie. Dziękuję.

Bardzo proszę, oddaję pani głos, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Biura Finansowego
w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Grażyna Druś:**

Dziękuję.

Dotacja na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa ujęta jest, zgodnie z ustawą, w części 01 „Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej” w dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”. Dotacja została zaplanowana na poziomie 44 milionów 300 tysięcy zł, to znaczy według zapisu ustawy z 2008 r. i wykonania roku 2008. Nie jest ujęty wskaźnik wzrostu. Dotacja jest na poziomie 100%. Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa przeznaczony jest na finansowanie prac ujętych w planach społeczno-gospodarczych miasta Krakowa, przedsięwzięć związanych z realizacją wielu programów rewaloryzacji zespołów zabytkowych Krakowa. Opracowany jest program prac rewaloryzacyjnych, który przewiduje również hierarchię zadań i pod względem potrzeb konserwatorskich, i pod względem kulturowym. I ta planowana dotacja po prostu jest uwzględniona i zgłoszona do ministra finansów, była już w projekcie rządowym przekazanym Sejmowi. Jesteśmy po spotkaniach w komisjach sejmowych, w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich i Komisji Finansów Publicznych. Po posiedzeniach tych komisji dotacja na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa nie zmieniła się, została przyjęta na razie w tej samej wysokości, w jakiej kancelaria zgłosiła ją do budżetu, do ministra finansów. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Rozumiem, że w tym zakresie projekt budżetu znalazł odzwierciedlenie w ustawie budżetowej.

**Dyrektor Biura Finansowego
w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Grażyna Druś:**

Tak, oczywiście.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma pytania?

Bardzo proszę, pan senator Janusz Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Może to nie jest pytanie, raczej komentarz, bo chyba warto, żeby panowie senatorowie o tym wiedzieli.

Otóż jak widać z zapisów ustawy budżetowej, chodzi tu o środki Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Ostatnio w Krakowie pojawiły się duże tablice z napisem, że zabytki Krakowa odnawiane są ze środków Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, przekazanych z dotacji Kancelarii Prezydenta decyzją prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Platforma Obywatelska złożyła protest w tej sprawie, uważając, że zaciera to charakter narodowej instytucji powołanej specjalnie do tego celu. I przedstawiliśmy właściwie pewne ultimatum, że gotowi jesteśmy przenieść te środki do innego działu budżetu państwa.

Doszło do ugody, że tak powiem, na oczach publiczności, bo w czasie programu telewizyjnego, polegającej na tym, że oczywiście Platforma się z tego wycofa, jeśli

napisy zostaną skorygowane bądź znikną. Pan profesor Ziejka, który jest przewodniczącym tego społecznego komitetu, takie zobowiązanie podjął. I, jak państwu wiadomo, w czasie debaty budżetowej żadne wnioski w tej sprawie ze strony Platformy Obywatelskiej nie padły. W międzyczasie zniknęły główne tablice, bo zakończyły się remonty spektakularnych obiektów w samym centrum, ale na rynku krakowskim pojawił się taki sam napis, tylko w większym formacie. Można powiedzieć, że dżentelmeńska umowa nie została dotrzymana i w związku z tym zastanawiamy się, czy w tej sprawie nie wrócić jednak do naszego pierwotnego wniosku. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Przyjęliśmy to do wiadomości.

(Głos z sali: Chcielibyśmy to wyjaśnić.)

Chcecie państwo wyjaśnić. Kto się zgłasza? Proszę od razu podawać nazwisko, to jest potrzebne do protokołu, musimy dokumentować.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa
Maciej Wilamowski:**

Maciej Wilamowski, dyrektor Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

Panie Senatorze, wyjaśniam. Ultimatum, które, jak pan senator określił, zostało wy-stosowane, komitet przyjął. Nie jest to kwestia należąca do Kancelarii Prezydenta. Wyjaśniam jedynie gwoli informacji. Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa jest ciałem zupełnie samodzielnym w swoich decyzjach. Postulaty pana senatora zostały przyjęte i uchwałą z 14 października tego roku treść napisów, które są umieszczane w miejscach realizacji prac, została zmieniona zgodnie z życzeniem pana senatora i jest tam wymieniony Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa jako jedyne źródło środków. To, że w niektórych miejscach w mieście znajdują się bannery z poprzednią treścią, wynika z tego, że te napisy wykonuje i zawiesza realizator prac, a oni działają według umowy podpisanej w tym roku budżetowym, kończącym się 31 grudnia.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo. Sprawa jest wyjaśniona.

Proszę państwa, czy są jakieś wnioski, jeżeli chodzi o te finanse?

Jeżeli nie ma wniosków...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, proszę państwa. Co do tego sporu, kto będzie oznaczać środki finansowe na cele publiczne, to nie jest kwestia ustawy budżetowej, Panie Senatorze. Nas interesuje, czy w ustawie budżetowej przeznaczyć środki na ten cel, czy ich nie przeznaczyć. Prosiłbym, żeby nie wychodzić poza rozstrzygnięcia, które dotyczą bezpośrednio dzisiejszego programu, ponieważ mamy bardzo napięty harmonogram, musimy szanować i swój czas, i gości.

Bardzo proszę, pan senator ma głos.

Senator Janusz Sepioł:

Panie Przewodniczący, to dotyczy kwestii budżetowej, ponieważ rozstrzygamy, w jakim rozdziale ustawy budżetowej znajdują się środki. Ja przyjmuję oczywiście za dobrą monetę wyjaśnienie pana dyrektora. Chcę tylko zaprosić go na spacer na róg ulicy Szczepańskiej i Rynku, bo tam jest właśnie taki nowy napis. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że jest zaproszenie państwa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie będziemy tego tematu kontynuować. Zaprosiliście się panowie i rozstrzygniecie to sami. Nas interesuje... To znaczy nie ma wniosku, żeby w rozdziale 92123 poz. 001 zmienić przynależność tej kwoty bądź jej wysokość. Czy jest taki wniosek?

(Głos z sali: Przynależność może tylko ustawa zmienić.)

Dlatego pytam. Jest wniosek? Nie ma.

W związku z tym składam wniosek o przyjęcie ustawy budżetowej w tym zakresie bez poprawek. Możemy głosować?

Kto jest za, proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo pani dyrektor. Dziękuję państwu, którzy zajmujecie się tym punktem.

Przystępujemy do drugiego zakresu działania komisji, jeśli chodzi o ustawę budżetową, mianowicie działu 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” część 24 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”.

Bardzo proszę, czy Biuro Legislacyjne chce przedstawić jakieś zagadnienia, które należy ujawnić jako problem?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Nie mam uwag w tej części.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Witam pana ministra.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, też zbiorczo przedstawić, jeśli można: projekt, budżet 2008, ustawa budżetowa, postulaty, wnioski. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Za moment przekażę głos panu dyrektorowi Kwiatkowskiemu. Ja natomiast, uzupełniając informację o budżecie w dziale 921 przedstawioną bodajże trzy tygodnie

temu na posiedzeniu senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu, mogę z radością powiedzieć, że ten budżet podczas ostatniego czytania w Sejmie został w dwóch punktach zwiększony. O 11 milionów 500 tysięcy zł zwiększono nakłady na archiwa państwowe i stworzono specjalną rezerwę w kwocie 35 milionów 353 tysięcy na Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku. Tak więc resort kultury, który szukał oszczędności, jeszcze zwiększył swój budżet.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

...ministra znamy, prosiłbym natomiast... pana też znam, ale dla porządku, bo trzeba to umieszczać w protokole, o podawanie za każdym razem nazwiska.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Wojciech Kwiatkowski, dyrektor Departamentu Finansowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Budżet od ostatniej prezentacji zaiste nam się zbyt nie zmienił. Mamy tu zwiększenie, o którym wspomniał pan minister, o 11 milionów 500 tysięcy zł w archiwach państwowych, oraz utworzono nową rezerwę celową na budowę Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku. Przypominam, że jest to projekt z listy tak zwanych projektów kluczowych, gdzie całkowite finansowanie lub prawie całkowite finansowanie będzie po stronie ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Szanowni Państwo, poza tą jedną pozycją, która weszła wprost do budżetu, nic się nie zmieniło, zarówno przychody, których się spodziewamy, jak i wydatki, które wzrosną w dziale 921 o 1% za sprawą tej kwoty 11 milionów 500 tysięcy. Tak więc nic się nie zmienia.

Chciałbym tylko podsumować jeszcze raz to, co nas czeka w kulturze na rok przyszły zbiorczo, przy dobrym wydatkowaniu, czyli 100%, i jak ta dynamika będzie wyglądać.

Tak więc budżet resortu kultury na przyszły rok – z funduszami celowymi, ze środkami unijnymi, ze środkami z Norweskiego Mechanizmu Finansowego oraz z Mechanizmu Europejskiego Obszaru Gospodarczego – wyniesie w przyszłym roku ogółem 2 miliardy 551 milionów 559 tysięcy. To jest największy budżet w historii resortu kultury. Środki budżetowe to 2 miliardy 260 milionów 631 tysięcy. I tutaj jest zwiększenie o 10%. Wydatki zaplanowane w części 24, czyli naszej, ze środków unijnych to kwota 129 milionów 138 tysięcy, a więc wzrosną w przyszłym roku w porównaniu z rokiem 2008 o 68%. Jeżeli chodzi o środki norweskie i EOG, jest tu wzrost o 42%. To są środki w wysokości 68 milionów. Przychody Funduszu Promocji Kultury, a więc tego, który jest finansowany w części z przychodów Totalizatora Sportowego, są zaplanowane na przyszły rok w wysokości 161 milionów, czyli jest zwiększenie o 22,3%. I ostatni fundusz, niewielki, to jest Fundusz Promocji Twórczości. Przewidujemy tu raczej spadek o około 200 tysięcy, czyli na koniec przyszłego roku ta kwota wyniesie 790 tysięcy. Tak że prognoza na przyszły rok jest bardzo dobra.

Jeśli chodzi o tak zwane dotacje zewnętrzne, których udziela minister kultury, rozpoczynamy rok przysły na poziomie wyjściowym roku 2008, czyli jest na to przeznaczona kwota 330 milionów, z czego ponad 100 milionów będzie na ochronę i rewaloryzację zabytków. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję ogromnie.

Czy panowie senatorowie mają pytania do przedstawicieli resortu, pana ministra i pana dyrektora?

Tak, bardzo proszę. Pan senator Janusz Sepioł ma pytanie.

Proszę uprzejmie, ma pan głos, Panie Senatorze.

Senator Janusz Sepioł:

Moje pierwsze pytanie dotyczy środków przewidywanych na budowę Muzeum Sztuki Współczesnej w Warszawie. Wiadomo, że są wielkie problemy z tym projektem. Pojawiła się w nim jeszcze sala teatralna. Projektant chce zwiększyć swoje wynagrodzenie, które i tak jest bardzo wysokie. Jakie rezerwy przewiduje ministerstwo na realizację tego projektu w przyszłym roku? Czy w ogóle będą na to jakieś środki? Czy to jest problem miasta Warszawy? Jak to po prostu wygląda?

Druga kwestia to jest problem służby konserwatorskiej. Jeśli dobrze przeczytałem, w Sejmie była poprawka zwiększająca środki na służbę konserwatorską, ale rozumiem, że u wojewodów. Chodzi mi o to, czy w ministerstwie też są jakieś środki na, że tak powiem, centralną służbę konserwatorską. I czy państwo uważacie, że ta poprawka, która została złożona w Sejmie, rozwiązuje problem albo do jakiego stopnia go rozwiązuje? Czy nie ma potrzeby powrotu w Senacie do tego problemu służby konserwatorskiej?

I chciałbym jeszcze zapytać o tę rezerwę celową na Europejskie Centrum Solidarności. Na jakim etapie jest ten projekt? Czy jest już pozwolenie na budowę? Czy to jest etap przetargu? Czy znany jest koszt tego obiektu? Czy te środki na pewno będą wykorzystane w przyszłym roku? Pytam o to, dlatego że jest przygotowany też obiekt w Krakowie, chodzi o rozbudowę Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, to jest muzeum. Tam ma być dodatkowy pawilon poświęcony sztuce Azji. Chodzi o drobny obiekt, malutki pawilon. Koszt całości wyniesie około 15 milionów. Można sobie wyobrazić, że w okresie polskiej prezydencji będzie trzeba zorganizować spotkanie Europa – Azja, bo to należy do rytmu spotkań krajów, które sprawują prezydencję. Otwarcie takiego pawilonu w trakcie polskiej prezydencji mogłoby być naprawdę atrakcyjnym wydarzeniem. Pytanie: czy jest możliwość stworzenia jakiejś rezerwy czy przygotowania jakichś środków na rozpoczęcie w przyszłym roku budowy pawilonu sztuki Azji i Pacyfiku przy muzeum „Manggha” w Krakowie? Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Jeżeli chodzi o...

(*Przewodniczący Piotr Andrzejewski:* Odpowiada pan dyrektor Wojciech Kwiatkowski.)

Tak jest. Jeżeli mogę, chciałbym państwa wprowadzić w tematykę naszych kluczowych projektów realizowanych z funduszy unijnych. Te pieniądze będą oczywiście przekazywane z ministerstwa kultury. To jest pięć projektów na kwotę ogółem 600 milionów zł. I tutaj pan senator wspomniał o dwóch projektach, które generalnie są ujęte na tej liście projektów kluczowych, czyli o Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie oraz o Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. Mam przed sobą dane na temat kwot, które są zarezerwowane przez ministra na te dwie inwestycje. Tak więc na budowę Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie przewidziano kwotę 179 milionów 680 tysięcy, współfinansuje minister kultury.

(*Senator Janusz Sepioł:* W ogóle, czy w przyszłym roku?)

Nie, nie, w ogóle, to jest strona ministerstwa, 2013 r., to jest *deadline* na zakończenie tego z możliwością przedłużenia o dwa lata. Oczywiście jest wielki zamysł architektoniczny pana Kereza, trwają negocjacje z urzędem miasta, jaki będzie ostateczny kształt tego muzeum i co będzie się w nim mieścić, czy tylko muzeum, czy również będą tam powierzchnie teatralne, te rozmowy cały czas trwają. Ministerstwo już nie wchodzi głębiej w negocjacje z panem Kerezem i w opłacanie jego niemałych honorariów. To leży po stronie urzędu miasta. My przeznaczaliśmy na to 179 milionów i wszystko, co będzie ponad tę sumę, czyli wkład własny, a być może po prostu drugie tyle, dołoży Urząd Miasta Warszawy. To jest à propos Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

Drugi z tych obiektów, który znalazł się na liście projektów kluczowych, wspomnianych przez pana senatora, to jest oczywiście Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku. Kwota zarezerwowana przez ministerstwo to 140 milionów 150 tysięcy zł.

W obydwu projektach ministerstwo zawarło tak zwane preumowy, czyli nie są to jeszcze umowy na dofinansowanie. Beneficjenci, tudzież władze, z którymi będziemy to współfinansować, muszą przedstawić kompletne dokumenty dotyczące projektów, tytułów własności do ziemi ewentualnie dzierżawy albo ograniczone prawo rzeczowe do korzystania z gruntu. Tak że myślę, jeżeli chodzi o ECS, że ten projekt wygra. Widziałem go osobiście, to jest dosyć ciekawy projekt. I to są te dwa projekty...

(*Senator Janusz Sepioł:* Ale w przyszłym roku jeszcze nie będzie realnych wydatków?)

Miejmy nadzieję, że... my byśmy chcieli, żeby już były, bo to czas najwyższy, ten czas płynie. I jeszcze nam się, na przykład, alokacja zmniejszy przez Unię Europejską, jeżeli nie będziemy wydatkować tych środków. Tak więc musimy to ruszyć.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Jeszcze było trzecie pytanie, o służby konserwatorskie. Finansowanie jest z w budżetu wojewody. I tutaj chodzi o to, jaki ma w tym udział ministerstwo. Tak zrozumiałem pytanie.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Tak jest.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W obecnej rzeczywistości prawnej Polski służby konserwatorskie, przede wszystkim wojewódzcy konserwatorzy, w pełni umieszczeni są w służbach zespolonych wojewodów. I pomimo to minister kultury i dziedzictwa narodowego podejmował próby realnego zwiększenia nakładów na te służby. Rzeczywistość była bowiem taka czy nawet jest taka do roku 2008, że historyk sztuki z dwudziestoletnim stażem zarabia u konserwatora wojewódzkiego brutto od 1 tysiąca 600 zł do 1 tysiąca 900 zł. Jest więc ogromna fluktuacja kadr. I zawsze, gdy jest możliwość, ludzie przygotowani i od lat znający całą materię na danym terenie, przechodzą do służb organizowanych przez prezydentów miast itd. W tym roku zaprojektowana jest największa, według mojej wiedzy, podwyżka od lat. Ona jest pewnie niesatysfakcjonująca, bo zaległości, które narastają od lat, są bardzo, bardzo duże, ale odczuwalna, jak wynika z rozmów ze środowiskiem konserwatorskim. Ona wynosi w poborach od 14%, jak pamiętam, do dwudziestu kilku procent. I również jest zwiększenie środków realnych na funkcjonowanie konserwatorów wojewódzkich w sensie ochrony substancji zabytkowej.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Pytanie jest tylko, czy to jest pozycja obciążająca budżet ministra, czy to jest w ramach polityki finansowej wojewody.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Nie, nie. Jest to w pełni w ramach polityki finansowej wojewody i w pełni w paragrafach wojewodów. Mogę tylko dodać, że minister kultury będzie ponawiał próbę rozzespolenia służb konserwatorskich i utworzenia urzędu generalnego konserwatora zabytków, który jako służba podległa ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego obejmie swoją działalnością cały kraj. Dzisiaj jest bowiem tak, że generalny konserwator jako jeden z wiceministrów kultury jest w całkowicie innym usytuowaniu formalnoprawnym i pod względem podległości niż konserwatorzy wojewódzcy, co powoduje po prostu wiele różnych perturbacji, a także zwykłe operacyjne problemy. Tak więc taka próba będzie podjęta. Ona już była podjęta wcześniej, nie skończyła się sukcesem, ale będzie przygotowywana próba nowelizacji prawa w tym zakresie, żeby stworzyć służby konserwatorskie z prawdziwego zdarzenia z generalnym konserwatorem zabytków na czele.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję panu ministrowi.

Pytanie zadaje pan przewodniczący Andrzej Person.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Person:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, może szczegółowe pytanie, ale niezmiernie istotne także dla mnie jako przewodniczącego komisji emigracji, pan przewodniczący był łaskaw już o tym powiedzieć. Chodzi o cmentarz na Monte Cassino i przewidywane w budżecie i w projekcie pana ministra Przewoźnika środki na 2010 r. na remont tego cmentarza. Na skutek interwencji Polonii i naszej komisji zobligowaliśmy pana ministra do przyspieszenia remontu. Przecież w przyszłym roku będzie szczególna rocznica, niestety dla wielu bohaterów pewnie już ostatnia. Stąd takie gwałtowne naciski na przyspieszenie remontu cmentarza, który jest w kiepskim stanie. Czy mógłbym się dowiedzieć, jakie środki są na to przewidziane? Czy one są przewidziane na ten remont na rok przyszły? Dziękuję.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Środki zbiorczo są przewidziane w budżecie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Pan dyrektor Przewoźnik przedstawi nam plan działania na przyszły rok. I jeżeli pan senator pozwoli, to informację w tej materii przedstawimy na piśmie. Dobrze?

(Senator Andrzej Person: Dziękuję bardzo.)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Proszę, kto jeszcze ma pytania?

Jeżeli nikt, to ja zapytam... Pan senator ma czwarte pytanie.

Bardzo proszę, pan senator Janusz Sepioł. Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

(Senator Janusz Sepioł: Obiecuję, że ostatnie.)

Nie musi pan obiecywać. Możemy pytać do skutku, mamy czas. Budżet jest najważniejszą ustawą, jaką Sejm przyjmuje w danym roku.

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

Senator Janusz Sepioł:

Kiedy w ubiegłym roku rozmawialiśmy o budżecie ministerstwa kultury, pojawił się problem współprowadzenia instytucji. Całkiem duże kwoty otrzymują od ministra kultury różne regionalne instytucje: filharmonie, teatry. Rozumiem, że one są umieszczone w odpowiednich działach: teatry, filharmonie, pozostałe centra kultury. I została złożona deklaracja, że ten dość niejasny, tak powiedzmy, system wyboru tych instytucji i kwot, które zostaną im przekazane, będzie wygaszany, będzie tutaj jakaś zmiana. Chciałbym zapytać, jak to wygląda w budżecie na rok 2009 i jaka kwota trafi ostatecznie do regionalnych instytucji kultury. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan dyrektor czy pan minister?

Pan minister odpowiada.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Problem jest oczywiście bardzo złożony, bo najtrudniej jest zabierać to, do czego się przyzwyczajono i co było w takiej formule bardzo korzystnej dla samorządowych instytucji kultury. Bo tak na dobrą sprawę przekazuje się pieniądze, a minister kultury nie ma żadnej siły sprawczej, żeby sprawdzić, w jaki sposób one są wydawane. Oczywiście one są wydawane zgodnie z prawem, ale celem utworzenia tak zwanych narodowych instytucji – w każdym regionie przynajmniej jednej, a w niektórych, jak wiemy, kilku – współprowadzonych przez ministra kultury, było podniesienie jakości tych instytucji. Dzisiaj przynajmniej uregulowano podporządkowanie tych instytucji i do samorządów, czyli do prezydentów i marszałków województw, przesłano odpowiednie aneksy. Jednoznacznie sytuowały one te instytucje, wskazując, że są prowadzone przez samorządy, czyli znajdują się w rejestrach marszałka bądź prezydenta. I zmierzamy ku formule takiego grantu, który by trafiał do samorządów w celu wykorzystania tych pieniędzy na autentyczną kreację w tych jednostkach, na faktyczne działania artystyczne, a nie na pokrycie po prostu kosztów stałego funkcjonowania instytucji.

Jest to sprawa bardzo złożona, bo dzisiaj mamy kilka protestów, w ogóle była próba zmiany usytuowania tych instytucji. Różnie to wyglądało w regionach. Są cztery takie instytucje i one były wpisane do rejestru ministra. To powodowało, jak mówię, pewne perturbacje, ale po kontrolach finansowych okazywało się, że to nie jest formuła, która w polskiej rzeczywistości prawnej jest jednoznacznie skodyfikowana. Ale nadal w budżecie ministra na tych dwadzieścia osiem instytucji, bo jest ich dwadzieścia osiem, jest około 70 milionów. Mogę powiedzieć tylko tyle, że przez ostatni rok na listę tę nie wpisano żadnych dodatkowych instytucji kultury jako instytucji współprowadzonych przez ministra, mimo że z różnych części Polski, z różnych regionów są zgłaszane nowe inicjatywy, żeby tę listę po prostu powiększyć. Tak więc to jest bardzo złożona sprawa. Te decyzje „na kogo trafi”, że tak powiem wprost, i która instytucja stanie się narodową, pozwalają postawić bardzo wiele pytań. Bo rzeczywiście na tej liście instytucji współprowadzonych nie znalazło się wiele takich, które z natury rzeczy powinny być współprowadzone przez ministra. Ja bym naliczył przynajmniej pięć takich instytucji w Rzeczypospolitej. Dzisiaj jednak nie zamierzamy rozszerzać tej formuły, bo uważamy, że nie do końca jej zamysłem było uchwycenie instytucji. W każdym razie idea jest taka, żeby zmierzać do formuły grantu, dużego grantu, jednoznacznego grantu. Bo trzeba przyznać, że w wielu tych instytucjach po pojawieniu się dodatkowych pieniędzy nastąpił naprawdę wzrost jakościowy oferty kulturalnej. Chociaż to są pieniądze, które również ratują te instytucje, niektóre z nich bez tych pieniędzy po prostu by nie funkcjonowały. Taka jest rzeczywistość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce zadać pytanie? Nie widzę chętnych. Wobec tego ja zadam takie pytanie sumaryczne.

Jaki procent w budżecie, jaki wskaźnik inflacyjny przyjęliście państwo dla zwiększenia budżetu w liczbach bezwzględnych? To jest pierwsze pytanie. Bo zakładano 4%. A jaki państwo przyjęliście? To dotyczy też wszystkich innych naszych wniosków. To jest pytanie głównie do pana dyrektora Wojciecha Kwiatkowskiego, nie do pana ministra.

I drugie pytanie. W jakim zakresie przewidziano w budżecie i czy są wystarczające kwoty na muzeum II wojny światowej? Dziękuję.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Jeżeli mogę. Oczywiście wszystkie nasze dane mogą być podawane w kwotach w wartościach nominalnych lub w wartościach realnych. My podajemy zawsze w wartościach nominalnych.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Chodzi tylko o wskaźnik inflacji, bo ciągle go korygujemy.)

Oczywiście wskaźnik inflacji wynosi 3,9. Tak jest.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy ten wskaźnik został uwzględniony w budżecie, czy trzeba o niego zwiększać to, co jest w ustawie budżetowej? Czy ustawa budżetowa go uwzględniła?

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Tak, uwzględniła go.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Uwzględniła. Czyli mamy odpowiedź na pierwsze pytanie: wskaźnik 3,9 dla budżetu resortu jest uwzględniony.

(Dyrektor Departamentu Finansowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wojciech Kwiatkowski: Tak jest.)

Dziękuję.

Było jeszcze drugie pytanie, odnośnie do tego muzeum.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Jeżeli chodzi o muzeum historii II wojny światowej, powstanie ono z przekształcenia Muzeum Westerplatte, które zostało utworzone 1 września tego roku. W budżecie na rok przyszły jest zarezerwowana na to kwota 10 milionów zł.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

To wystarczy, zdaniem pana dyrektora i pana ministra, i nie musimy tutaj interweniować. Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, bardzo proszę, pytanie ma pan Janusz Sepioł.

Proszę uprzejmie.

Senator Janusz Sepioł:

Jestem niesłowny, ale pan przewodniczący mnie zachęcił, tak że się czuję ośmielony.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: To znaczy w ramach rzeczowej potrzeby zachęcam.)

Nie wiem, czy moja pamięć szwankuje, ale jak patrzę na kwotę przeznaczoną na ochronę zabytków i opiekę nad zabytkami, czyli 122 miliony, to myślę, że ona jest niższa niż w ubiegłym roku, bo było 140 milionów. Czy ja się mylę, czy rzeczywiście na same realne wydatki na ochronę zabytków i opiekę nad zabytkami nastąpił spadek w stosunku do ubiegłego roku?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Uprzejmie proszę o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Stricte mówimy o pieniądzach, które są zapisane i oczywiście jest ich odrobinę mniej dla departamentu ochrony zabytków, ale trzeba do tego dołożyć kwoty, które przeznaczamy na zabytki z Mechanizmu EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Jeśli pan senator jest z Krakowa, to...

(Senator Janusz Sepioł: Podobno on jest większy, ale w budżecie kwota jest mniejsza.)

Tak jest. Chociażby na same sukienki należy dołożyć do tego 40 milionów zł. Finansujemy to z „norweskiego” i minister dokłada jeszcze dokładnie połowę.

(Senator Janusz Sepioł: Czyli można powiedzieć, że te środki zewnętrzne wypierają polskie środki na ochronę dziedzictwa.)

Skutecznie wspomagają, o co zabiegamy.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Czy odpowiedź była satysfakcjonująca, Panie Senatorze? Tak? Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zadać pytanie? Nie.

Proszę państwa, czy są wnioski?

Jeżeli nie, to ja składam wniosek o przyjęcie ustawy w takim kształcie, w jakim otrzymaliśmy ją z Sejmu.

Czy są jakieś inne wnioski, propozycje poprawek? Nie ma.

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem ustawy budżetowej w tym zakresie w kształcie, w którym otrzymaliśmy ją z Sejmu? (7)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, dziękuję, Panie Dyrektorze, za wyczerpujące odpowiedzi.

Przystępujemy wobec tego do rozważenia planu finansowego Funduszu Promocji Twórczości i Funduszu Promocji Kultury.

(Dyrektor Departamentu Finansowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wojciech Kwiatkowski: Ale to jest bez zmian.)

W tej sprawie – to też państwo. I tu bez zmian.

(Dyrektor Departamentu Finansowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wojciech Kwiatkowski: Państwowy Instytut Sztuki Filmowej również bez zmian.)

Aha, czyli państwo jesteście upoważnieni też w tych sprawach.

(Dyrektor Departamentu Finansowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wojciech Kwiatkowski: Tak, tak, to jest nasze.)

Przepraszam, Panie Ministrze, proszę spocząć na chwilę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wobec tego, ponieważ to jest odrębny punkt, powtarzamy ten sam formalny schemat.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję, bez uwag.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Jeśli chodzi o Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, budżet już jest zaopiniowany i nasza opinia jest przegłosowana.

Czy są jakieś zastrzeżenia, jeżeli chodzi o plan finansowy Funduszu Promocji Twórczości i Funduszu Promocji Kultury? Czy mamy tutaj taki sam wskaźnik wzrostu, o jakim mówiliśmy?

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Tak jest. Wszystko jest utrzymane tak jak było na pierwszej prezentacji budżetu.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Zgodnie z projektem.

(Dyrektor Departamentu Finansowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wojciech Kwiatkowski: Tak jest.)

Czy ktoś z państwa ma pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Czy są jakieś wnioski? Nie widzę zgłoszeń.

Proponuję wyrazić opinię o przyjęciu finansowania w tym zakresie z ustawy budżetowej, w odniesieniu do tej pozycji, druk senacki nr 388.

Możemy głosować?

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Teraz przystępujemy do następnego punktu, który mamy opiniować, jeśli chodzi o ustawę budżetową, a mianowicie planu finansowego Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, załącznik nr 13.

Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Również nie mam uwag. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Panie Ministrze i Panie Dyrektorze. Czy macie panowie uwagi? Jak się ma ten projekt do budżetu 2008 r.? Czy został całkowicie uwzględniony, czy zmieniony, jeżeli chodzi o ustawę budżetową na rok 2009?

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Jeżeli mogę. Projekt, który złożyliśmy i przedstawiliśmy państwu kilka tygodni temu w związku z przyjęciem przez Sejm ustawy budżetowej, nie uległ żadnej zmianie. Kwota na funkcjonowanie Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej, czyli to, co daje ministerstwo, 9 milionów 185 tysięcy zł, się nie zmieniła. Wszystko jest bez zmian.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno. Jak wyglądał ten plan finansowy w roku 2008? Czy został w 100% wykonany?

**Dyrektor Departamentu Finansowego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Wojciech Kwiatkowski:**

Prawdopodobnie o wykonaniu będziemy mogli powiedzieć dopiero po 31 grudnia tego roku.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: O jakiej wysokości?)

Jeżeli chodzi o porównanie budżetów, to zmniejszyliśmy o kilka milionów budżet PISF, ponieważ minister kultury już więcej nie będzie się dokładał do produkcji filmowej. To zadanie zostało w 100% przejęte przez Polski Instytut Sztuki Filmowej. I na przyszły rok PISF planuje przeznaczyć na produkcję filmową... Oni mają kilka rodzajów działalności, a więc: rozwój projektów, produkcja filmowa, edukacja filmowa, promocja polskiego filmu za granicą, rozwój kin i dystrybucja filmu oraz doskonalenie zawodowe z tym związane. Dotacje są udzielane w trybie tak zwanych programów operacyjnych w PISF i przeznaczano na to kwotę 109 milionów 800 tysięcy zł. Minister kultury jedynie utrzymuje bieżącą i majątkową działalność PISF, przeznaczając na to tę kwotę, o której powiedziałem, i jednocześnie dokłada do produkcji filmowej 5% z planu przychodów Funduszu Promocji Kultury. Czyli w przyszłym roku minister, oprócz tych swoich 9 milionów, dołoży jeszcze kwotę 6 milionów 580 tysięcy zł.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję za wyczerpującą odpowiedź.

Czy są jeszcze pytania?

Jeżeli nikt się nie zgłasza, to ja zadam pytanie. Proszę mi wybaczyć, że idąc w ślady bardzo ofiarnie interesującego się tymi sprawami kolegi senatora Janusza Sepioła, zapytam o coś, co bardzo interesuje, tak myślę, komisję kultury. Czy minister ma wpływ na wydatkowanie tych funduszy, a jeśli tak, to jaki? Mówię w kontekście kontrowersyjnego i oprotestowanego przez środowisko kombatanckiej rodziny dużego finansowania realizacji scenariusza filmu, który obraża pamięć walczących na Westerplatte, a jest tylko promocją pewnego szczególnego stosunku twórczości do tradycji historycznej. Jest to znaczny wydatek, jeżeli chodzi o Polski Instytut Sztuki Filmowej, oprotestowany nie tylko przez środowiska kombatanckie, lecz także kancelarię premiera. W związku z tym jest pytanie: jak to będzie finansowane i czy w ogóle minister ma wpływ na to, czy PISF jest sam sobie sterem, żeglarzem i okrętem, może dowolnie wydać te kwoty, na promocję dowolnej twórczości? Takie pytanie mam, przepraszam bardzo, ono łączy się też z kontrolą wydatkowania tych kwot budżetowych, dokonywaną przez ministra.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:

Jak zwykle w tego typu przypadkach musimy rozróżnić dwie zasadnicze rzeczy. Po pierwsze, prawne podstawy wydawania pieniędzy przez PISF, czyli całą formalną możliwość ich wydatkowania; po drugie, co często okazuje się o wiele trudniejsze, mianowicie decyzje rady programowej PISF co do wspomnienia finansowego takich a nie innych produkcji. Jeżeli chodzi o formalną stronę, to minister kultury i dziedzictwa narodowego ma swojego przedstawiciela w dwunastoosobowej bodajże radzie programowej PISF, tak to zostało założone na etapie powstawania PISF i budowania jego uwarunkowań prawnych.

Cała sytuacja wokół scenariusza filmu „Westerplatte” rzeczywiście wywołała pewną głęboką refleksję nad kontrolą w zakresie decyzji programowych, bo o tym w tym momencie mówimy.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: To znaczy co do finansowania.)

Z tym wiąże się problem, który od jakiegoś czasu jest podnoszony w polskiej kinematografii. Mianowicie, czy Polski Instytut Sztuki Filmowej powinien się skupiać na dużych produkcjach, które potem się przebijają i świadczą o polskiej kulturze, o polskim filmie, czy też powinien wydatkować swoje pieniądze na funkcjonowanie polskiej kinematografii w sensie przeróżnych projektów, w tym pojawiania się debiutów itd.? To są strategiczne pytania, bo w efekcie około 100 milionów, które trafiają na wspomnienie produkcji, może być rozczłonkowane na bardzo nieduże kwoty, zasilające wiele produkcji, albo na takie, które budują duże produkcje, jak chociażby film „Katyń”, funkcjonujące później w obiegu nie tylko krajowym, ale też europejskim czy światowym.

Generalnie, kiedy pojawił się problem ze scenariuszem „Westerplatte”, bo tak możemy powiedzieć, minister kultury Bogdan Zdrojewski wyznawał zasadę, że uwarunkowania formalnoprawne, które są dzisiaj i sankcjonują działalność PISF, dają też zabezpieczenie, że decydują ludzie odpowiedzialni. Ale to była spektakularna sytuacja, bardzo wyjątkowa. Z tego, co ja wiem, scenariusz jest poprawiany, także w uzgodnieniu z osobami emocjonalnie bezpośrednio w to zaangażowanymi, powiązаныmi rodzinnie, które miały stać się historycznymi bohaterami tych zajęć w filmie „Westerplatte”. Tak więc on jest poprawiany, sposób pokazania tego całego zjawiska, może nie do końca godny, ma być po prostu zmieniony.

Nie chciałbym dzisiaj odpowiadać w sposób wiążący, powiem tylko, że scenariusz filmu „Westerplatte” rzeczywiście wywołał pewien problem, który sam się nie rozwiąże. I w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego zastanawiamy się dzisiaj nad tym, w jaki sposób reagować w takich sytuacjach. Bo z jednej strony, w zasadzie cały świat polskiego filmu jednoznacznie stawał za autonomią tego zjawiska, mówiąc: to my, artyści, powinniśmy określać pewne rzeczy. Ale z drugiej strony, mimo że artyści mogą określać pewne rzeczy, pojawia się moment uruchomienia poważnych środków publicznych, bardzo poważnych środków publicznych. I powstał dysonans, bo za niemałe środki publiczne mamy zamierzenie, mamy produkcję, która jest bardzo wątpliwa, by nie używać mocniejszych słów, w swym przekazie narodowym, w swym przekazie publicznym. I to jest problem. Chociaż muszę powiedzieć, że rozmawiałem też z osobami, które przeczytały ten scenariusz – bo ja go osobiście nie czytałem – z osobami z branży, i usłyszałem o jego dużych wartościach artystycznych. Sam prze-

kaz historyczny jednak i, że tak powiem, dotyczący postaw pewnych żołnierzy walczących na Westerplatte nie był chlubny, to trzeba dzisiaj jednoznacznie przyznać. I to ma być wyeliminowane, z tego co wiem, to chyba już jest eliminowane i akceptowane. Zarówno historycy, którzy dotychczas się sprzeciwiali, jak i osoby rodzinnie związane z bohaterami Westerplatte, akceptują te zmiany. Bo też dużą stratą byłoby, gdyby film nie powstał. Dzisiaj wiemy, jak to wygląda. Jeżeli go nie sfinansujemy, jeżeli ta rozpeczędzona produkcja nie zostanie sfinalizowana, film o Westerplatte nie powstanie. Potrzeba bardzo dużo czasu, żeby po prostu to przygotować. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ze swojej strony komisja kultury chciałaby wesprzeć ministerstwo, któremu może jest niezręcznie, bo jest tu problem powoływania się na autonomię. No tak, ale są granice twórczości za pieniądze publiczne i nie wszystko, co służy epatowaniu postawą obrazoburczą wobec symboli i ludzi otoczonych pewnym sacrum społecznym, musi być finansowane ze środków publicznych. To jest chyba dla nas oczywiste. Na własną rękę artyści mogą zdobywać środki i na pewno je zdobędą. W tym wypadku to musi jednak pozostawać pod kontrolą. Dlatego też, gdyby trzeba było złożyć nowelę, która by dawała ministrowi wpływ na miejsce i kontrolę przełożenia tych środków, to nasza komisja jest do dyspozycji. Chodzi o to, żeby nie uruchamiać tej całej maszyny uzgodnień międzyresortowych, bo to nie jest aż tego typu inicjatywa, która wymagałaby zaangażowania sił rządowych. Jesteśmy otwarci, bo sygnały, które przynajmniej ja otrzymałem, są bardzo niepokojące. Ale tu jest problem mechanizmu. To jest *pars pro toto*, część za całość.

Jeśli chodzi o Westerplatte, jest film Różewicza, przypomniany niedawno, zresztą świetnie zrobiony. Tak że ten film naprawdę nie musi chyba powstać, zwłaszcza taki film nie musi powstać. I to jest pogląd nie tylko mój, lecz artykułowany także z różnych stron.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy ktoś z państwa ma pytania? Nie. Czy są wnioski? Nie.

W związku z tym stawiam wniosek o pozytywne zaopiniowanie tej części budżetu, która dotyczy planu finansowego Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Czy możemy głosować?

Głosujemy.

Kto jest za pozytywną opinią w sprawie utrzymania zakresu finansowania przewidzianego ustawą budżetową na rok 2009, proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, i przepraszam, że indagowaliśmy pana tutaj tak daleko.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Czy państwo chcecie przerwę, czy możemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Możemy dalej.

Wobec tego ostatni punkt do zaopiniowania: objaśnienie projektu dochodów i wydatków budżetowych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na rok 2009.

Przypomnę Wysokiej Komisji i zaproszonym gościom, że było temu poświęcone posiedzenie wstępne. Prosiłbym dzisiaj o określenie, co zostało z tego projektu, który wstępnie rozpoznawaliśmy przed uchwaleniem ustawy budżetowej, czy sytuacja uległa zmianie po uchwaleniu ustawy budżetowej, jak się ma ten budżet, po pierwsze, do projektu przedstawianego przez Krajową Radę, po drugie, do projektu budżetowego, po trzecie, do zakresu potrzeb i budżetu z 2008 r.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję.

Witam pana przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Bardzo proszę, kto z państwa zreferuje ten zakres tematyki? Pan przewodniczący.

Bardzo proszę.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rzeczywiście mieliśmy okazję już omawiać założenia budżetowe w części dotyczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na posiedzeniu senackiej komisji kultury. Od tego czasu sprawa się zmieniła, z naszego punktu widzenia diametralnie, ponieważ podczas tamtego spotkania omawialiśmy założenia budżetowe Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, zgłoszony plan, czyli to, co było przed wszystkimi pracami sejmowymi. Później był projekt komisji kultury – projekt znacznych, żeby nie powiedzieć: drastycznych ograniczeń w budżecie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, wreszcie – stanowisko przewodniczącego komisji finansów i prośba z kolei do Krajowej Rady o autokorektę założeń budżetowych. Było to związane z tym, że propozycja sejmowej komisji kultury była dosyć mechaniczna, żeby nie określić tego inaczej, w każdym razie zakładała cięcia w pozycjach, które po prostu ustawowo nie mogą być zmieniane. Czyli było to, że tak powiem, nierealne, niemożliwe do zrealizowania.

Tutaj jednak, traktując sprawy zupełnie poważne, odpowiedzieliśmy na pismo pana przewodniczącego Chlebowskiego, w którym zwracał się do nas z prośbą, żebyśmy z powodu trudnej sytuacji budżetowej dokonali korekty budżetu i przemyśleli, w jakich paragrafach i gdzie da się zaoszczędzić. I my takiej korekty dokonaliśmy, z 19 milionów 379 tysięcy zł obciążliśmy 2 miliony 578 tysięcy zł, co dało łączną kwotę

16 milionów 800 tysięcy zł w założeniach budżetowych Krajowej Rady na 2009 r. Przygotowywaliśmy się do tej korekty bardzo solidnie, uważając, że rzeczywiście w trudnej sytuacji finansowej trzeba zrobić wszystko, żeby wydatki urealnić i maksymalnie zaoszczędzić. I jednocześnie przyjęliśmy założenie, że te cięcia i te oszczędności nie mogą paraliżować Krajowej Rady, słowem szukaliśmy takich rozwiązań i ograniczeń w takich działach, które pozwolą normalnie funkcjonować Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Kiedy komisja kultury proponowała budżet, proponowała cięcia, kilkakrotnie podkreśliłem, zarówno w komisji kultury, jak i w komisji finansów, że aż tak drastyczne ograniczenia budżetowe nie pozwalają Krajowej Radzie na wypełnianie swoich obowiązków ustawowych. Oczywiście pozwalają jej wegetować przez kolejny rok, ale ustawowych rzeczy Krajowa Rada nie jest w stanie wykonywać. Jest dla mnie niesłychanie istotne, żeby to podkreślić i również tutaj, szanownej komisji, chciałbym to powiedzieć.

Krótko mówiąc, opierając się na naszych wyliczeniach, uznaliśmy, że radykalne cięcia wydatków, ale nieparaliżujące Krajowej Rady, są na poziomie 2 milionów 500 tysięcy zł, czyli budżet jest zaplanowany na poziomie 16 milionów 800 tysięcy zł. Niestety efekt pracy komisji finansów był taki, że zostały dokonane dalsze korekty i w rezultacie budżet, który jest dzisiaj państwu przedstawiany, jest na poziomie 14 milionów 682 tysięcy zł, czyli zeszłego roku... to znaczy tego roku. I ten budżet uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie Krajowej Rady, uniemożliwia realizację niektórych zadań ustawowych. Przypomnę, że w zeszłym roku mówiliśmy o wnioskach, które nie mogą być rozpatrzone w terminie. Dzisiaj Krajowa Rada skończyła rozpatrywanie wniosków o umorzenie abonamentowe za rok 2006. Czyli cały rok 2007 jeszcze jest nierozpatrzony, pisma niewysłane, abonenci niepowiadomieni itd. To są, niestety, skutki tych oszczędności. Tyle tylko, że nie chciałbym być obarczony odpowiedzialnością za te skutki, uparcie powtarzam to każdej komisji, państwu również.

Jeśli chodzi o wcześniejszą dyskusję, nie mamy oczywiście co porównywać się do ministerstwa kultury, bo to zupełnie inna skala budżetów, no też i wyzwań. Co do wskaźnika inflacyjnego, oczywiście on jest uwzględniony na poziomie zerowym, to znaczy nie ma żadnego wskaźnika inflacyjnego.

Chciałbym tylko dodać, że mamy pozytywną opinię Rady Ministrów co do tych naszych zgłoszonych założeń na poziomie 19 milionów. Podkreślono, że punktem odniesienia do planowanego budżetu Krajowej Rady powinny być budżety lat poprzednich, a nie roku obecnego, dlatego że tegoroczna drastyczna redukcja budżetu Krajowej Rady jest bezprecedensowa w historii tej instytucji, krótko mówiąc. Jeżeli porówna się realne budżety KRRiT w całej historii jej istnienia, to okaże się, że one zawsze kształtowały się, jeżeli uwzględnić stopę inflacji, na poziomie tych 17 milionów, 18 milionów, 19 milionów, a niekiedy 22 milionów zł i nigdy budżet KRRiT nie był tak mały. Mamy szczegółowe wyliczenia z poprzednich lat, jak to się kształtowało. No cóż, nic na to nie możemy poradzić. Podkreślamy tylko, że ten budżet uniemożliwi nam wykonywanie niektórych ustawowych zadań, a jeżeli będą jakieś potrzeby, będziemy zwracać się do premiera o uruchomienie rezerwy. W tym roku też próbowaliśmy, ale niestety bez rezultatu.

Jeśli chodzi o szczegółowe wyliczenia, to panowie dyrektor generalny i dyrektor ekonomiczny są do dyspozycji. Jeżeli państwo bylibyście zainteresowani, gdzie Krajowa Rada widziała możliwości cięć i rzeczywiście możliwość oszczędności, też możemy

przedstawić wszystkie wyliczenia. Powtarzam, że wtedy ten budżet musiałby pozostać na poziomie 16 milionów 800 tysięcy zł, a nie 14 milionów 600 tysięcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Przypomnę członkom komisji, że całe poprzednie posiedzenie było poświęcone analizie zadań i potrzeb w tym zakresie. I dlatego prosiłbym, żebyśmy w tej chwili nie powtarzali tamtych pytań i tamtych analiz, tylko żebyśmy rozwinęli to już na bazie porównawczej. Myślę, że takie kryterium zaproponowałbym państwu. Tak więc: budżet 2008 r., projekt, samoograniczenie na wniosek przewodniczącego klubu Platformy Obywatelskiej, pana Chlebowskiego, samoograniczenie, tak jak powiedział pan przewodniczący, do kwoty 16 milionów 830 tysięcy zł, no i ustawa, która przewiduje budżet Krajowej Rady na poziomie 14 milionów 682 tysięcy. Operujemy takimi realiami i tymi kryteriami, o których tutaj była mowa.

W związku z tym teraz prosiłbym jeszcze tylko, żeby pan powiedział, czy ten przyjęty, jak słyszeliśmy z ust ministra kultury, wskaźnik inflacyjny 3,9 został tutaj uwzględniony, czy nie został uwzględniony. Już nie chodzi o kwoty bezwzględne.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...możliwości zastąpienia się w Legionowie, to jest mój elektorat. A sprawozdanie będzie dwunastego około 10.30. Czy któryś z panów mógłby być sprawozdawcą? Nie jest to chyba bardzo skomplikowane. Może któryś z senatorów? Może pan senator Ryszka byłby sprawozdawcą?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To proszę bardzo, niech ktoś z panów się zgłosi. Kto z panów może dwunastego?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, bardzo się cieszę, pan senator Andrzej Person będzie sprawozdawcą.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

Przyjęliśmy, że sprawozdawcą będzie pan senator Andrzej Person. Dziękuję państwu bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...jako przychody z VAT.

Czy ktoś z państwa chciałby coś powiedzieć na ten temat? Nie.

W związku z tym, czy możemy głosować? Głosujemy.

Kto jest za tym, żeby zastosować do budżetu, tak jak przy innych pozycjach budżetowych, ten wskaźnik inflacyjny 3,9? (4)

Kto jest przeciw? (5)

W związku z tym wniosek upadł.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy są inne wnioski? Nie ma.

W związku z tym nie wyrazimy opinii. Zostajemy przy tym. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 06)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851